



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 21 października 2020 r.

Pozycja 319

POSTANOWIENIE

z dnia 14 lipca 2020 r.

Sygn. akt Ts 187/19

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Piotr Pszczółkowski – przewodniczący

Leon Kieres – sprawozdawca

Krystyna Pawłowicz,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 29 kwietnia 2020 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej A.O.,

po s t a n a w i a:

nie uwzględniać zażalenia.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 10 grudnia 2019 r. (data nadania) A.O. (dalej: skarżący) wystąpił o stwierdzenie, że art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1854) jest niezgodny z art. 190 ust. 3, art. 32 ust. 1 oraz art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zdaniem skarżącego zakwestionowany w skardze konstytucyjnej przepis, ze względu na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 14 kwietnia 2015 r. (sygn. P 45/12) jest sprzeczny z art. 190 ust. 3, art. 32 ust. 1 oraz art. 2 Konstytucji. Jego zastosowanie we wskazanych w skardze orzeczeniach, zdaniem skarżącego, naruszyło: a) jego prawo własności, „którego ochrona wynika z art. 21 ust. 1 Konstytucji RP, a także art. 64 ust. 1 Konstytucji RP poprzez umożliwienie prowadzenia postępowania egzekucyjnego i tym samym pozbawienia wnioskodawcy w wyniku tego postępowania prawa własności lokalu mieszkalnego” b) prawo „do równego traktowania i równej ochrony prawa własności wynikających z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP i równej ochrony praw majątkowych z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP, polegające na dopuszczeniu prowadzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie dokumentu wydanego przez bank”.

Postanowieniem z 29 kwietnia 2020 r. (doręczonym pełnomocnikowi skarżącego 11 maja 2020 r.) Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, stwierdziwszy, że została ona wniesiona z naruszeniem terminu określonego w art. 77

ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p. TK). Trybunał wskazał, że ostatecznym orzeczeniem w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK, wydanym w postępowaniu cywilnym, jest prawomocny wyrok lub postanowienie, natomiast skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Bieg terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej rozpoczyna się tym samym w momencie uzyskania przez skarżącego prawomocnego wyroku lub postanowienia sądu drugiej instancji. Wniesienie skargi kasacyjnej w postępowaniu cywilnym (albo kasacji w postępowaniu karnym) jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia jest przy tym irrelevantne dla biegu tego terminu.

Trybunał stwierdził, że w sprawie, w związku z którą skarżący wniósł skargę ostatecznym orzeczeniem w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji jest prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w G. z 5 kwietnia 2018 r. (sygn. akt [...]), którym sąd ten oddalił apelację skarżącego od wyroku Sądu Okręgowego w G. z 15 marca 2017 r. (sygn. akt [...]). Właśnie to orzeczenie ostatecznie ukształtowało sytuację prawną skarżącego, z którą wiążą się stawiane przez niego zarzuty. A zatem to od daty doręczenia tego orzeczenia, nie zaś – co przyjął skarżący – postanowienia Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 2019 r. (sygn. akt [...], tj. postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej), rozpoczął się bieg terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej. Skarżący – jak podkreślił Trybunał – w nieprawidłowy sposób usunął brak formalny skargi albowiem dołączył pełnomocnictwo szczególne do sporządzenia i wniesienia skargi konstytucyjnej oraz reprezentowania skarżącego w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym, które nie odpowiada wymaganiom pełnomocnictwa szczególnego wynikającym *implicite* z art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 44 ust. 1 w związku z art. 53 ust. 2 pkt 3 u.o.t.p.TK, gdyż nie określa konkretnej sprawy objętej umocowaniem.

W zażaleniu złożonym 18 maja 2020 r. (data nadania) skarżący zakwestionował postanowienie Trybunału w całości. Zarzucił, że Trybunał dokonał niewłaściwej interpretacji art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK. Zdaniem skarżącego przez wyczerpanie drogi prawnej należy rozumieć skorzystanie z wszystkich przysługujących mu środków prawnych, które umożliwiają dochodzenie jego praw. Dowodzi, że w sprawie, w związku z którą wniósł skargę, wystąpienie do Sądu Najwyższego było wyczerpaniem drogi prawnej, a postanowienie tego sądu jest ostatecznym orzeczeniem w rozumieniu art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK. Przepisy postępowania nie mogą prowadzić do ograniczenia przysługujących praw zagwarantowanych przepisami Konstytucji. Skarżący zwraca także uwagę na fakt, że skarga kasacyjna zawierała wniosek o skierowanie pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności przepisu stanowiącego podstawę skarżonego orzeczenia z Konstytucją. W celu poparcia powyższych zarzutów skarżący odwołał się do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 16 października 2002 r. (sygn. SK 43/01). Odnosząc się do kwestii załączonego do skargi pełnomocnictwa skarżący uważa, że jest ono pełnomocnictwem szczególnym, ponieważ (jak każde oświadczenie woli) może podlegać wykładni, a ta prowadzi do wniosku, że zostało ono udzielone wyłącznie do przedmiotowej sprawy. Brak jest, zdaniem skarżącego, jakichkolwiek zapisów, z których wynikałoby, że pełnomocnictwo to może zostać wykorzystane w wielu różnych postępowaniach.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p. TK) skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p. TK). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada

przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

Trybunał stwierdza, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie podważają podstaw odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że judykat Trybunału (SK 43/01), do którego skarżący odwołał się w zażaleniu, został wydany przed nowelizacją ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (obecnie: Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.), dokonaną ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98). W wyniku tej nowelizacji zmienił się charakter skargi kasacyjnej, a tym samym sposób wyczerpania drogi prawnej w postępowaniu cywilnym. Według obecnego stanu prawnego (obowiązującego w tym zakresie od 6 lutego 2005 r.), skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji i nie mieści się w zakresie pojęcia wyczerpania drogi prawnej.

W zarzutach sformułowanych w zażaleniu skarżący nie uwzględnił także tego, że początek biegu terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej został jednoznacznie określony w art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK jako data doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia opartego na zaskarżonym przepisie. W obowiązującym stanie prawnym nie ulega wątpliwości, że przymiot prawomocności przysługuje w postępowaniu cywilnym wyrokom i postanowieniom sądu drugiej instancji; wniesienie skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, nie powoduje utraty przez nie waloru prawomocności.

W orzecznictwie wypracowanym po wejściu w życie przepisów wprowadzających skargę kasacyjną (w miejsce kasacji przysługującej od nieprawomocnych rozstrzygnięć) Trybunał podkreślał, że zbyt daleko idącym ograniczeniem prawa do wniesienia skargi konstytucyjnej byłoby nakładanie na skarżącego obowiązku podjęcia próby obalenia prawomocności orzeczenia przy pomocy nadzwyczajnych środków zaskarżenia, uzależnionych od szczególnych, wąsko zakreślonych przesłanek (zob. postanowienie TK z 2 marca 2009 r., sygn. Ts 251/06, OTK ZU nr 2/B/2009, poz. 88 i cytowane tam starsze orzecznictwo). W przywołanym postanowieniu Trybunał zwracał również uwagę, że przesłanki wyczerpania drogi prawnej i prawomocności orzeczenia są ze sobą powiązane jedynie w takim sensie, że skarżący musi skorzystać z przysługujących mu – w ramach drogi prawnej – zwykłych środków prawnych, zapobiegających uzyskaniu przez orzeczenie waloru prawomocności. Z jednej strony oznacza to, że skarga konstytucyjna jest niedopuszczalna, jeżeli orzeczenie stało się prawomocne wskutek zaniechania wniesienia zwykłego środka zaskarżenia lub nie został on rozpoznany z przyczyn formalnych leżących po stronie skarżącego. Z drugiej zaś – że prawo wniesienia skargi konstytucyjnej powstaje z chwilą doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku lub postanowienia, nawet jeżeli – w danych okolicznościach – możliwe byłoby jego wzruszenie przy pomocy takich środków nadzwyczajnych jak skarga kasacyjna czy skarga o wznowienie postępowania. Trybunał podkreśla jednocześnie, że wniesienie skargi kasacyjnej nie stoi na przeszkodzie równoczesnemu wniesieniu skargi konstytucyjnej. W tym wypadku powstaje jedynie podstawa do zawieszenia postępowania przed Trybunałem do czasu wydania przez Sąd Najwyższy orzeczenia w przedmiocie skargi kasacyjnej. W przedstawionych przez skarżącego okolicznościach, w szczególności w świetle odmowy przyjęcia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie ulega zatem wątpliwości, że ostatecznym prawomocnym rozstrzygnięciem był wyrok Sądu Apelacyjnego w G. z 5 kwietnia 2018 r. (sygn. akt [...]), a biegnący od daty jego doręczenia trzymiesięczny termin do wniesienia skargi konstytucyjnej został przekroczony.

Trybunał podtrzymuje ponadto stanowisko wyrażone w zaskarżonym postanowieniu, dotyczące nieprawidłowego usunięcia braku formalnego skargi polegającego na dołączeniu niewłaściwego pełnomocnictwa szczególnego do sporządzenia i wniesienia skargi konstytucyjnej. Dołączone do skargi pełnomocnictwo nie odpowiada wymaganiom pełnomocnictwa szczególnego, które *implicite* wynika z art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 44 ust. 1 w związku z art. 53 ust. 2 pkt 3 u.o.t.p.TK, nie określa bowiem konkretnej sprawy objętej umocowaniem. Trybunał Konstytucyjny wyjaśnia, że wymaganie od skarżącego doręczenia pełnomocnictwa szczególnego (określającego dokładnie sprawę, do której zostało sporządzone, czyli przedmiot skargi) nie jest przejawem zbytecznego formalizmu, lecz stanowi gwarancję, że działania pełnomocnika procesowego (mandatariusza) w tym zakresie wyrażają w pełni wolę skarżącego (mandanta). Do ustalenia bowiem, że skarga konstytucyjna w konkretnej sprawie pochodzi od skarżącego (*ergo* – stanowi wykonanie jego woli), a nie od osoby, która ją sporządziła i podpisała, potrzebny jest dowód, że została ona wniesiona na podstawie stosownego umocowania (por. postanowienia TK z: 13 stycznia 2011 r., sygn. Ts 301/09, OTK ZU nr 1/B/2011, poz. 65, sygn. Ts 302/09, OTK ZU nr 1/B/2011, poz. 66, sygn. Ts 304/09, OTK ZU nr 1/B/2011, poz. 71, sygn. Ts 309/09, OTK ZU nr 1/B/2011, poz. 73 i sygn. Ts 310/09, OTK ZU nr 1B/2011, poz. 75; 19 stycznia 2011 r., sygn. Ts 303/09, OTK ZU nr 1/B/2011, poz. 69; 16 maja 2011 r., sygn. Ts 237/10, OTK ZU nr 1/B/2012, poz. 96 oraz 17 czerwca 2011 r., sygn. Ts 288/10, OTK ZU nr II/B/2014, poz. 814).

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.